

# HIFI, Lawiny

Sztuki ruchają się za lepszą torebkę  
za Szybszy hajs  
droższe buty  
Nie wiem po co im 40 par  
Skoro każda z nich i tak idzie na skróty  
Oddają ciało za szmalec  
chama co zaproponował im bal na Bahama  
Moje słońce wskazuje mi drogę  
Nawet jeśli trochę gorzej opala  
One w tym czasie drinki i plaza  
Ja plasty i studio  
Dźwiękowa fala  
Żar tropików  
Warszawa, Ursynów  
Keep the change, suko  
Mnie wydawaj  
Barwa jest ostra jak tajska szama  
Ile zrobisz żeby pić szampana  
Stań na głowie  
Naga Tańcz kankana  
Później powiesz: byłam najebana  
sesje- foto  
Kojarzę foto  
Żeby skojarzyć nie trzeba być bystrym  
Kwituje twoje wakacje uśmiechem  
szkoda że sztucznym jak twoje cycki  
Nie wiesz kim jestem  
Sprawdź teledyski  
Moje pocztówki z WWA wyspy  
Fala przychodzi tutaj niespodziewanie  
Gasi ludzkie nadzieje jak iskry  
Jeden na milion  
Indywidualiści  
Wyjątek potwierdza regułę wszystkich  
Pierwsze z dumą  
Duo dla korzyści  
Mimo to bez zbędnej napinki  
Za dużo tuszu  
Za dużo szminki  
a za mało tuszu mam by spisać myśli  
Zero skrupułów mam  
By napisac prawdę  
HIFI, to co nas różni od innych

stąpamy po cienkim lodzie a chcemy chodzić po wodzie  
przyzwyczajeni do kłamania innym , na końcu kłamiemy sobie  
wszyscy chcą miękki fotel , ty ile zrobisz za flote?  
pokaz palcem komu poświęcisz? nie wytłumacze milczenie złotem

Warto iść  
w zaufanym gronie  
wszyscy wokół tu grają fer  
paru sprzeda cie tutaj za drobne  
nie trzeba ofert i sześciu zer  
każdy jeden, mistrz marketingu  
nie widzi ciebie, wie co warte zysku  
ogarniaj lepiej gardę na ringu  
jak dwójka cwaniaków kartel na winklu  
plotki krążą jak HIV po kurwach  
każda z nich wie jak w prawdę sie ubrać  
znajdź różnice między prawdą a Brada(?)  
to nie ważne bo całujesz ją w usta  
skażone dusze i brudne dłonie  
wszyscy niewinni jak noworodek

zamiast środka się ocenia powłokę  
komu chcesz ufać? jak nie ufasz sobie  
czasami pada jedno słowo za wiele  
lecimy lekko jak balon z helem  
im bliżej gwiazd dalej na ziemi  
zawsze po krzyku następuje milczenie  
mówimy więcej niż chcemy powiedzieć  
by później w kolejce stać po przebaczenie  
nie masz czasu? bo stoje za ciebie  
nie masz czasu (ta) musisz lecieć  
nie opuszczaj grawitacji lekcji  
nie odpuszczaj nigdy no mercy  
świat cie policzy  
czas pokaże błędy  
i głębokie rany słowa tną jak żyletki  
my czy świat to jest niebezpieczne  
ty czy ja kto będzie mądrzejszy  
w dna wpisana chęć zemsty  
mimo wszystko nie wyciągaj zawlecзки..